

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

płatność 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 174

Katowice, sobota 30-go i niedziela 31-go lipca 1932 r.

Rok 31

O czym rolnik wiedzieć powinien?

Z dniem 1 sierpnia r. prawo przymusowego ściągania należności od dłużników będą posiadaczy tylko urzędy skarbowe, bez względu na to, czy wierzycielem będzie skarbnik państwa, instytucja komunalna, gminna, kasy chorych, czy też zakłady ubezpieczeń społecznych. Takie przymusowe ściąganie należności nazywa się egzekucją, a odbywa się przez licytację. Licytację przeprowadzać będzie wyłącznie urząd skarbowy, a nie każda z tych instytucji oddzielnie tak, jak to się działo dotychczas. Dzięki temu na głowę rolnika nie będzie się zwał od razu kilka gróźb licytacyjnych, a tylko jedna. Rolnikom, oczywiście, łatwiej będzie zaradzić jednej groźbie licytacji, aniżeli kilku.

W praktyce przeprowadzanie egzekucji będzie rozpoczynało się od otrzymania przez dłużnika upomnienia na piśmie o wpłacenie do kasy skarbowej zaległej należności. Jeżeli dłużnik nie dokona tego w ciągu dwóch tygodni po otrzymaniu upomnienia urząd skarbowy przyśle do niego egzekutora skarbowego. Zajmie on ruchomości, które opisze i oznaczy ich wartość, celem sprzedania ich na licytacji. Nieruchomości urząd skarbowy zajmować nie może, gdyż licytacja ich odbywać się może tylko w drodze sądowej.

Przedmioty zajęte pozostaną pod nadzorem dłużnika, która za nie odpowiada karnie. Termin licytacji wyznaczony będzie po upływie dwóch tygodni od dnia zajęcia. Licytacja odbędzie się u dłużnika. Jeśli chodzi o rolników, to termin licytacji nie może być wyznaczony podczas dwutygodniowego okresu siewów zwyczajnych, wiosennych i jesiennych, oraz w ciągu czterech tygodni podczas trwania żniw.

Licytacja jest ustna, a przedmiotów nie wolno sprzedawać poniżej oznaczonej sumy wartości przy zajęciu. Zajęte przedmioty sprzedawane będą na licytacji kolejno, a nie wszystkie razem. Jeżeli na licytacji przedmioty zajęte nie zostaną sprzedane egzekutor wyznaczy powtórna licytację, podczas której ruchomości mogą być sprzedane poniżej sumy oszacowanej.

Licytację można odroczyć. W tym celu dłużnik powinien porozumieć się z wierzycielem o odroczenie płatności, względnie o rozłożenie długu na raty. Rolnik, któremu grozi licytacja, a który zwrócił się do wierzyciela o odroczenie płatności, powinien prosić urząd skarbowy o wstrzymanie licytacji do czasu nadejścia odpowiedzi od wierzyciela. Jeżeli dłużnik uważa, że licytacja niesłusznie została wyznaczona, może prosić urząd skarbowy o wstrzymanie jej i o zmianę zarządzenia.

Jeżeli dług, o ściągnięcie którego chodzi, jest tak duży, że licytacja spowo-

Herriot wyprosił sobie impertynencje gen. Schleichera pod adresem Francji.

Paryż. Herriot wezwał ambasadora niemieckiego v. Hoesch'a, przed którym zaprotektował energicznie przeciw atakom szalonym, jakie gen. v. Schleicher,

minister Reichswehry skierował przy pomocy radja do narodu niemieckiego pod adresem Francji.

W własnej krwi studzą w Niemczech bojkotki partyjne gorączkę przedwyborczą.

Lipsk. Zaburzenia polityczne w Saksonji przybrały znowu charakter regularnych walk ulicznych. Codziennie z różnych ośrodków przemysłowych nadchodzi wiadomości o krwawych bojkotach między komunistami, hitlerowcami i członkami republikańskiego „Reichsbanneru” względnie socjal-demokracji. Szczególnie niespokojny był dzień 26 bm. W Lipsku w ciągu dnia kilkakrotnie dochodziło do ostrych zaburzeń. Kilkanaście osób odniosło mniej lub więcej ciężkie rany. W Brandis koło Lipska silny oddział komunistów napadł na grupę 20 hitlerowców zajętych rozdawaniem ulotek wyborczych. Wywiązała się krwawa masakra; w wyniku której na placu pozostało 10 rannych, w tym 3 ciężko. W trakcie starcia przeciwnicy ostrzeliwali się wzajemnie z rewolwerów. W Zwenckau pod Lipskiem Reichsbannerowcy będąc w przewadze liczebnej, zdemolowali doszczętnie jeden z domów hitlerowskich. Szczególnie naprężona jest sytuacja wśród ludności robotniczej, zwłaszcza w Chemnitz, Merseburgu i Mittweidzie, gdzie codziennie dochodzi do ostrych starć. W Prenzlau poturbowanych zostało dotkliwie kilku komunistów w chwili, gdy szli na zebranie swej partii. Bilans ostatniego tygodnia wykazuje znowu 15 osób ciężko rannych, 35 lekko oraz około 70 dotkliwie poturbowanych.

Pamiętny jest fakt, gdy generał chwycił się, iż odrzucił wszelkie przyjęte przez kurtuazję międzynarodową formy grzeczności, nie zawahał się nazwać politykę Francji, dotyczącą rozbrojenia, polityką obłudy.

Prezes rady ministrów przedstawił w bardziej ogólnej formie v. Papenowi niewczesność odezwy wyborczej, wygłoszonej przez wodza Reichswehry nazajutrz po umowach w Lozannie i Genewie oraz przystąpieniu Rzeszy do anglo-francuskiego paktu zaufania.

Fakt ten, jak twierdzą w niemieckich kołach dyplomatycznych, spowodował także dyskusję w łonie gabinetu Rzeszy. Większość członków gabinetu jest zdania, że sformułowane przez Schleichera ostre ataki na Francję, nie dadzą się pogodzić z wystąpieniami kanclerza i ministra spraw zagranicznych von Neuratha.

Przemówienie Schleichera, jak było do przewidzenia, spowodowało demarche rządu francuskiego. Herriot wezwał wczoraj do siebie ambasadora Niemiec v. Hoesch'a, by uzyskać wyjaśnienie po szczególnych ustępów mowy ministra Reichswehry. Również ambasador francuski w Berlinie Francois Poncet z okazji składania kondolencji z powodu katastrofy okrętu szkolnego „Niobe”, podjął analogiczny krok w urzędzie spraw zagranicznych.

Ministerstwo Reichswehry usiłowało zresztą osłabić wywody ministra przez odpowiednią interpretację. Oświadcza ona, że mowa Schleichera jest powtórzeniem oświadczenia, które delegat niemiecki Nadolny złożył w Genewie w czasie rokowań rozbrojeniowych. W kołach dyplomatycznych wiadomo jednak, że Nadolny odmówił w swoim czasie złożenia w Genewie oświadczenia, sformułowanego w sensie wywodów Schleichera.

Odnosnie wywodów Papena i zawartego w nim twierdzenia, że zaproponował on Herriotowi odbywanie stałych spotkań przedstawicieli niemieckiego sztabu generalnego, potwierdza się w kołach dyplomatycznych, że faktycznie tego rodzaju propozycja kanclerza miała miejsce. Twierdzi się jednakowoż, że propozycja kanclerza szła znacznie dalej i w całości pokrywała się ze znanym projektem Rechberga niemiecko-francuskiego sojuszu wojskowego. Francuski premier Herriot odpowiedzieć miał na propozycję Papena wiele mówiącym pytaniem: „Przeciw komu?” W kołach francuskich zapewniają, że rząd paryski zachował się wobec propozycji Papena szczególnie chłodno i odmownie.

Za gołówkę 10% rabatu

DOM MEBLOWY FORTUNA

900

KATOWICE TEL. 240

UL. JAGIELLOŃSKA 5 28-38

Od zł. 10- miesięcznie począwszy

UWAGA!!! CENY!!!

Oglądać można bez przymusu kupna, z pewnością opłaci się. Każdy może nabyć meble pierwszorzędnej jakości bez poręczyciela na niebywałych na G. Śląsku warunkach spłaty.

Największy dom meblowy G. Śląska dla prowincji

dowałyby ruinę majątkową dłużnika, to licytacja może być odroczone. Oczywiście, wartość majątku dłużnika musi w tym wypadku być wyższa od sumy długu. Dłużnik powinien wówczas prosić urząd skarbowy o odroczenie licytacji lub o ograniczenie jej do sumy, której ściągnięcie nie doprowadzi go do ruiny majątkowej.

Najskuteczniejszym sposobem wstrzymanie licytacji jest jednak polubowne

porozumienie się z wierzycielem, gdyż na żądanie wierzyciela urząd skarbowy od razu cofnie zarządzenie licytacyjne.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach licytacji, przeprowadzonych przez urząd skarbowy, udzielają dłużnikom wszystkie urzędy skarbowe i podatkowe, oraz urzędy gminne. Tam też rolnicy otrzymywać będą informacje, jakie i do kogo należy składać w tych sprawach podania.

G. W.

Krwawa bitwa wojska i policji z weteranami w Waszyngtonie.

Waszyngton. Rząd waszyngtoński zdecydował się onegdaj na stanowczy krok wobec weteranów wojny światowej, obozujących od tygodni w stolicy Stanów, aby w ten sposób poprzeć swe żądanie wypłacenia im renty. Policja otrzymała rozkaz bezwzględnego oczyszczenia miasta z weteranów.

Najpierw opróżniono jeden z domów rządowych w pobliżu Kapitolu. Weterani przypuścili szturm do budynku i zajęli go ponownie. Policjanci zaatakowali ich najpierw pałkami gumowymi, a następnie poczęli strzelać. Z szeregow weteranów odpowiedziano również ogniem rewolwerowym.

W rezultacie wobec przewagi weterani musieli wycofać się.

W starciu tem dwaj demonstranci zostali zabici, 18 zaś osób, wśród nich dwu policjantów, jest ciężko rannych.

Na wiadomość, iż poza miastem maszerują do stolicy inne oddziały weteranów, prezydent policji wysłał na miejsce niepokojów posiłki, równocześnie zaś zwrócił się do departamentu wojny o pomoc.

Wojsko wystąpiło przeciw b. kombatanom z karabinami maszynowymi i obsadziło kilka mniejszych obozów. Weterani zostali wypędzeni z obozów. Oddział saperów pooblewał namioty naftą i podpalil.

W tym samym czasie inne oddziały wojskowe prowadziły akcję przeciwko weteranom, zgrupowanym w głównym obozie w Anacostia, odległym o 5 mil od stolicy. W obozie tym znajdowało się 7 000 weteranów oraz 380 ich żon i 488 dzieci.

Również i tutaj b. kombatan ci stawili wojsku opór, wobec czego obóz ewakuowano siłą, przy pomocy gazów łzawiących i kolb karabinów. Następnie, podobnie, jak w Waszyngtonie, namioty obozu zostały przez saperów spalone.

Szlachetny czyn Polaka.

Marsylja. Onegdaj w czasie kąpieli z przyjaciółmi utonął w Ales młody robotnik nazwiskiem Marius Giraud. Świadkiem tragicznej sceny była licznie zebrana nad brzegiem rzeki publiczność, z pośród której tylko polski robotnik, Antoni Święciak, rzucił się w nurty rzeki, spiesząc na ratunek tonacemu. Mimo, iż bohaterowskiemu Polakowi udało się przyholować ofiarę wypadku do brzegu, wszelkie zabiegi ratownicze nie odniosły skutku, gdyż Marius Giraud już nie żył.

Obraz Świętej Rodziny.

Zagroda wiejska.

3) (Ciąg dalszy.)

— Rzecz to chłop, a nie kobiety, pacholców (parobków) przyjmować i oddalać — tłumaczyła poczciwa staruszka. — Mój Boże, Jagna, czy ty nie znasz twego Walka, jaki to porządny, stateczny, gospodarny człowiek, umiający się wypisać — wprawdzie czasem trochę się gorączkuje, ale przytem uczciwy, szlachetny. Ze majątku nie posiadał, toć o tem wiedziałaś przed ślubem; dzisiaj nie masz racji mu tego wymawiać. Ojciec twój przyjął go do siebie jako włodarza; wnet się przekonał, jaki to dzielny chłop. Gospodarstwo pod jego nadzorem się dzwignęło, wszędzie zaprowadził ład. Z jaką radością spostrzegł, że się ku sobie macie! Wtenczas to Walenty był w oczach twoich pięknym, dorodnym, uczciwym, mądrym, wszystkie cnoty w nim widziałaś. Pobraliście się i żyliście szczęśliwie lata całe, dopóty nie znalazł się burzyciel szczęścia waszego. Bacz Jagna, aby przepaść, jaka się między wami rozwarła, nie zwiększała się; staraj się z mężem żyć zgodnie, choćby tylko przez wzgląd na dziecię wasze.

Podczas zajęć 50 osób odniosło rany, większość z nich lżejsze od uderzeń kolbami, pałkami gumowymi i kamieniami. Kilku żołnierzy zatrulo się podczas akcji gazami, kilkunastu jest lekko poparzonych.

Większość weteranów po tych zajęciach opuściła Waszyngton.

Pociąg pośpieszny w drodze do Gdyni wykołait się pod Tczewem.

Zabitych na szczęście niema, szereg osób odniosło rany.

Tczew. Wczoraj rano o godz. 11,10 na linii kolejowej Tczew — Smętowo między stacjami Subkowy i Narkowy doszło do groźnej w skutkach katastrofy kolejowej. Wykołait się pociąg pośpieszny nr. 1402-Bis w składzie wagonów bezpośrednich z Poznania, Krakowa i Lwowa. Pociąg ten był przepełniony wycieczkami na Święto Morza do Gdyni. Z nieustalanej dotychczas przyczyny w pełnym pędzie wykołait się 6 wagonów, które uległy częściowemu rozbiciu.

Według wiadomości, które dotychczas nadeszły, katastrofa pociągnęła około 30 ofiar w rannych, z których czterdzieści osób są w stanie ciężkim. Niezwłocznie na miejsce katastrofy wyjechały dwa pociągi sanitarne i ratownicze z Tczewa i Grudziądza.

Z Warszawy wyruszył na miejsce przedstawiciel ministerstwa komunikacji inż. Eismond, z Gdańska zaś przybyła nadzwyczajna komisja śledcza tamtejszej dyrekcji kolejowej.

Nadmienić należy, że na chwilę przed przejściem pociągu który uległ katastrofie, szlakiem tym przeszedł szczęśliwie pociąg Warszawa — Gdynia, również wypełniony doszczętnie wycieczkami, udającymi się na „Święto Morza“.

Z pierwszego dochodzenia wynika,

Przemysł niemiecki nieprędko dzwignie się z upadku.

Niemcy, jako państwo o wysoko rozwiniętym przemyśle, nastawione w dodatku przedewszystkiem na eksport, bardzo dotkliwie odczuły obecne przesilenie. Dane, zaczerpnięte ze źródeł niemieckich, dowodzą, że przemysł Rzeszy doznał poważnego cofnięcia się nie tylko w liczbach bezwzględnych, ale i w stosunku do produkcji całego świata. Tak w r. 1928 produkcja Niemiec stanowiła 11.6% światowego przemysłu, w r. 1929 już tylko 10.9%, w r. 1930 — 10.3%, a w r. 1931 tylko 9.2%.

Ponadto nierównomierny rozwój kryzysu w różnych dziedzinach gospodarstwa narodowego, zwłaszcza w przemyśle i rolnictwie, wywołał poważne przesunięcia w strukturze organizmu gospodarczego Niemiec. Tak więc, gdy w r. 1928 produkcja przemysłowa stanowiła 75.5%, a rolnictwo tylko 24.5%, to w r. 1929 odnośne cyfry wynoszą 72.7% i 27.3%, w r. 1930 — 70.2% i 29.8%, a w r. 1931 — 65.5% i 34.5%. Przesunięcia na niekorzyść przemysłu bardzo znaczne, a tembardziej godne uwagi, że produkcja rolnicza w liczbach bezwzględnych w ciągu powyższego czasu bynajmniej nie wzrosła, przesu-

nięcie to odbyło się zatem wyłącznie kosztem przemysłu.

Kryzys przemysłu niemieckiego jednak jeszcze się na tem nie kończy, bardzo poważne bowiem zmiany zaszły wewnątrz samego przemysłu. Źródła niemieckie obliczają np., że konsumcja żelaza na potrzeby przemysłu maszynowego wynosi zaledwie 10—15% konsumcji 1927 r., skąd można wysnuć wniosek, że przemysł ciężki wogóle, a maszynowy w szczególności został zepchnięty na dalszy plan. W r. 1928 przemysł ciężki i maszynowy stanowił 55.0% całego przemysłu niemieckiego, w roku 1929 — 50.5%, w r. 1930 już tylko 52.6%, a w r. 1931 zaledwie 43.0%. Ponieważ zaś wszystkie wyżej wskazane przesunięcia mają w r. 1932 wyraźną tendencję dalszego rozwoju, niemieckie koła przemysłowe obawiają się, że Niemcy zostaną zepchnięte z zajmowanej pozycji na czas długi, może na całe dziesiątki lat. Obawy te wypływają z przeświadczenia, że kryzys zaciąga się na długo, a przemysł niemiecki, przystosowany do nowej koniunktury, nie zdoła w krótkim czasie znów się przebudować, gdy przesilenie minie.

Kartel papierowy ugiał się przed silną wolą rządu.

Warszawa. W związku z akcją obniżenia cen papieru przemysł papierniczy na konferencji, odbytej w dniu 29 bm. u dyrektora Kandla zobowiązał się do obniżenia cen papieru w stosunku do roku 1928 od 20—30 procent, w stosunku do roku 1931 od 10 do 18 proc. Niezależnie od tej obniżki będą stosowane rabaty od 5 do 15 proc.

Ostatnia kronika.

B. wicepremiera pruskiego wypędzono z posiedzenia rady państwa.

Berlin. Na onegdajszym posiedzeniu komisji Rady państwa Rzeszy miała miejsce scena, żywo przypominająca ostatnie wypadki w Prusach w czasie usuwania b. ministrów przez Reichswelrę. Kiedy na sali obrad zjawił się wicepremier b. rządu pruskiego Hirtsiefer przewodniczący min. Gayl zwrócił się do niego z wezwaniem, by opuścił salę, grożąc, że w razie oporu użyje przemocy. Wśród protestów Hirtsiefer opuścił salę oświadczając, że ustępuje, pragnąc oszczędzić Radzie gorszącego widowiska.

Gorgułow woli kulę niż gilotynę.

Paryż. Po nocy spędzonej w gorączce, Gorgułow został przewieziony wczoraj rano do więzienia De La Sante i zamknięty w celi, przeznaczonej dla skazanych na śmierć. Nad więzieniem roztoczono silny nadzór w celu uniemożliwienia przestępcy ewentualnego zamachu samobójczego. Dotychczas nie wiadomo, czy Gorgułow wniesie prośbę o rewizję wyroku sądu przysięgłych. Morderca prezydenta Doumera ustawicznie powtarza: Nie chcę szafoty, chcę być rozstrzelany.

Słowa te nie pozostały bez skutku. Jagna walczyła z sobą, czy przeprosić męża, czy nie. Wrodzona jej rozumiałość brała jednak górę.

— Gdyby zechciał być przystępniejszym, uprzejmym — wyszeptala. Usłyszała to poczciwa staruszka i rzekła:

— Przedewszystkiem uprzejmość, pokora, są to cnoty, które winny zdobić kobietę. Weź sobie za przykład Najświętszą Panię, spojrzij na obraz ten, jaka tam zgoda, szczęście i spokój. Przypomnij sobie, że ojcu twojemu było na imię Józef, a matce Marja — Panie świeć nad ich duszami — że często i z całą ufnością modlili się do Rodziny świętej — i dobrze im się wiodło. Nieraz nieboszczka matka twoja mawiała, że udając się do Świętej Rodziny, zawsze pocieszenia doznała, a najświętsze imiona: Jezus, Marja, Józef wymawiała ze czcią najwyższą. Nie przypominam sobie, aby matka twoja z ojcem twoim kiedykolwiek się sprzeczała — niezgody nie znali. A jak bogobojnie żyła, tak też i umarła, z oczyma zwróconymi na obraz ten. Ojciec go wam darował, jako drogą pamiątkę, sam zawiesił tu na tej ścianie i nakazał, abyście codziennie wspólnie się przed nim modlili, rano i w wieczór. Kiedy matka twoja umarła, byłaś ty jeszcze małym dzieckiem,

przycisnęła cię do serca i poleciła mi, abym się tobą opiekowała. Od lat dwudziestu spełniam, co mi matka twoja nakazała i strzegę cię jak oka w głowie. To też z przykrością patrzę na niesnaski wasze, które w stałą niezgodę zamienić się mogą. Oby Jezus, Marja, Józef mieli cię w swej opiece i umysł twój oświecał, abyś przejrzała i z drogi, po której kroczysz, się nawróciła. Wyrzuć z serca twego upór i rozumiałość, a zgoda i szczęście do was wróca. Nie gniewaj się na mnie, że ci prawdę mówię i wierzę, że to, co mówię, pochodzi z miłości i najszczerzego przywiązania ku tobie.

Nie czekając już odpowiedzi, wyszła ciotka Dorota, zostawiając Jagnę w najsprzeczniejszych z sobą uczuciach.

Wstyd, gniew, skrucha, żal, pycha walczyły z sobą; to jedno, to drugie uczucie zwyciężało. Jagna złożyła ręce jak do modlitwy i wpatrzyła się w obraz. Była to nie zła kopia jednego z arcydzieł włoskich. Najświętsza Panna trzymała na ręce Dzieciątka Jezus; święty Jan, oparty o łono Najświętszej Panny, wyciągał ku Jezusowi radośnie rączki; święty Józef spoglądał od pracy ku dzieciątku, pełen najwyższego uwielbienia dla Bogarodzicy i Dzieciątka Je-

zus. Im więcej się w obraz ten wpatrywała, dostrzegała pewne podobieństwo między św. Janem a synkiem swoim Jasiem. Twarz jej wypogodziła się, i zdawała się zatapiać w myślach, spokój jej sercu przynoszącym.

Nagle rozbrzmiał po podwórzu głos jej męża, wydającego pacholkom rozporządzenia na dzień następny.

Już znowu obudził się w niej duch sporny; słodki uśmiech znikł z jej twarzy, a gorycz osiadła na niej.

— Czemu nic mi nie powie, nic ze mną nie obmyśli, nic nie omówi, tylko sam rozporządza?

Znowu popadła w zły humor; wstała i poszła do kuchni, aby przysposobić wieszczkę.

Ojciec Jagny był zamożnym gospodarzem. W pożyciu małżeńskim z żoną swoją Marją żył bardzo szczęśliwie. Pan Bóg obdarzył ich czworgiem dziećmi, z których troje umarło; pozostała tylko Jagusia. W kilka lat po urodzeniu się Jagusi, powołał Pan Bóg i matkę jej do siebie. Całą pociechą ojca pozostała Jagusia, i na nią też całą swoją miłość przelał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota
30
lipca

Św. Abdona i Sena, męcz. † 354.
Św. Julity, męcz. † 303.
Św. Rufina, męcz. Słow.: Ludomir.

Jutro, niedziela, 31 lipca: Św. Ignacego, wyzn. założyciela Tow. Jezusowego.

W poniedziałek, 1 sierpnia: Św. Piotra w okowach.

Wschód Zachód

Słońca o godz. 4.10, o godz. 19.30
Księżycy o godz. 0.16, o godz. 18.14

Z historii śląskie.

30 lipca. 1284. Biskup Tomasz II wrocławski, czując się niepewnym we Wrocławiu, — gdzie został ograbiony przez księcia Henryka IV, wrocławskiego, schronił się w maju 1283 na swój zamek do Odmuchowa i stamtąd w dniu 30. lipca 1284 rzucił kłótnię na Henryka. 1881. Jan Adolf Bertram otrzymał święcenia kapłańskie (dzisiejszy arcybiskup i kardynał wrocławski). — 1900. Umarł fundator kościoła w Szombierkach — długoletni sołtys Augustyn Cygan.

31 lipca. 1597. Odbyła się w Pawłowicach konsekracja nowego kościoła, której dokonał biskup olomuniecki Stanisław Pawłowski, urodzony w Pawłowicach. — 1880. Umarł ks. Franciszek Walczuch, prob. w W. Debieńsku, dożywszy lat 65. — 1924. W Grudziach założono towarzystwo młodzieży.

W roku: 1848. Tyfus głodowy w powiecie rybnickim. Setki ludzi padło ofiarą strasznej zarazy. Ludzie wynosili trupy bez trumny na cmentarz z braku pieniędzy na kupienie jej. W dziewięciu miejscowościach osadzono Braci Młosiernych w każdej po dwu. Księża zbierali dobrowolne ofiary, by głodnym przyjąć z pomocą. — 1848. Do szkoły grzybowickiej chodziły dzieci z 5 wiosek w liczbie 295. Był jeden nauczyciel i pomocnik (adjuwant).

Powrót OO. Kapucynów do odzyskanego klasztoru.

W nadchodzącą niedzielę, 31. bm. odbędzie się w Zakrocymiu wielka uroczystość: OO. Kapucyni wracają do opuszczonego na skutek zarządzeń b. rządu rosyjskiego przed 40 laty klasztoru. Narazie przybędzie 3 księży z braćmi z Warszawy. Powita ich miejscowy proboszcz ks. kan. Turowski, a potem klucze klasztorne odda im pasterz diecezji, JE. ks. arcybiskup Nowowiejski z Płocka. Na dzień ten przybywa do Zakrocymia wiele kompanii z sąsiednich parafii, a także z Warszawy i Płocka. W poniedziałek, 1. sierpnia, zaczyna się 40-godzinny odpust M. B. Anielskiej. Zakrocym przybiera odświętną szatę, a ludność miejscowa powrót zakonników wita z wielkim entuzjazmem. Klasztor OO. Kapucynów fundował tu w XVIII w. kasztelan zakroczymski Józef Młocki, pochowany w podziemiach wśród zakonników. W roku 1898 władze rosyjskie usunęły stąd OO. Kapucynów pod pretekstem bezpieczeństwa i kościół do 1908 r. był zamknięty a w budynkach klasztornych znajdowało się wojsko rosyjskie, potem niemieckie, a w czasie wojny umieszczano tu jeńców, był szpital zakaźny, urządował magistrat itd. W roku 1919 szpital zwinięto i odtąd do dziś mieściła się tu szkoła powszechna; teraz szkoła przechodzi do nowo zabudowanego gmachu a do kościoła i klasztoru wracają zakonnicy. Budynki klasztorne zostały odnowione, zakonnicy dzierżwią je wraz z hektarowym ogrodem od skarbu państwa narazie na 5 lat.

— 3,8 milj. dla bezrobotnych w sierpniu. Pod przewodnictwem pos. Bogusławskiego odbyło się zebranie komisji budżetowej zarządu głównego Funduszu Bezrobocia. Ustalono preliminarz budżetowy na sierpień. Na zasiłki dla bezrobotnych przeznaczono 3.858.800 zł. Do otrzymania zasiłków ma prawo około 60 tys. robotników, czyli czwarta

Dzieci polskie z Niemiec w dniu dzisiejszym wracają z kolonij letnich do domów.

Katowice. Staraniem towarzystwa pomocy dzieciom i młodzieży polskiej z Niemiec przybyło w bieżącym roku do kraju około 2000 dzieci polskich ze Śląska Opolskiego, Westfalji, Nadrenji, Berlina, Pogranicza, Warmji i Mazur. Dzieci te spędziły miesiąc lipiec na kolonjach wypoczynkowych, zorganizowanych przez Towarzystwo przy czynnym współudziale społeczeństwa. Kolonie znajdowały się w pięknie położonych miejscowościach w województwach Lubelskim, Warszawskim, Białostockim i Poznańskim.

Nie trzeba chyba wyjaśniać, jak wielkie znaczenie dla naszej dziatwy z Niemiec posiadają kolonie wypoczynkowe w Polsce. Miesiąc pobytu w kraju, w

atmosferze serdeczności i staropolskiej gościnności, na zawsze pozostanie w sercach dzieci. Oczywiście, nietylko zmęzniały one fizycznie, lecz również poznały i pokochały Polskę.

W piątek wieczorem i w nocy dnia dzisiejszego zjechały ze wszystkich kolonij do Katowic dzieci z Śląska Opolskiego w liczbie 700, zatrzymując się na punkcie zbiornym Towarzystwa przy ul. Stawowej. Dziś, tj. 30. lipca nasi mili młodociani goście opuścili Polskę dwoma transportami o 11 rano i o godzinie 14.20.

W pierwszych dniach sierpnia przyjedzie nowy transport dzieci polskich z Niemiec na kolonie do kraju.

Śmierć lotnika.

Katowice. Ze Lwowa nadeszła wiadomość, że zginął tam śmiercią lotnika kapral-pilot Alfred Koerner, odbywający służbę w 6 p. lotn. Szczegóły śmierci nie są znane. Zmarły liczył zaledwie 23 lata i od trzech lat służył w wojsku. Rodzice jego zamieszkują w Katowicach przy ul. Sienkiewicza 21. Ojciec jest zawodowcą parowozowni w Katowicach. W związku z powyższą wiadomością

doświadczamy się, że katastrofa nastąpiła w pobliżu lotniska wojskowego w Śkniłowie. Katastrofa nastąpiła wskutek defektu silnika, na wysokości 150 mtr. Jednopłatowiec uległ eksplozji silnika i płonąc, spadł w korkociągu na ziemię. Z pod szczątków samolotu prócz pilota Koenera wydobyto również obserwatora plut. Terneckiego.

część oficjalnie stwierdzonej cyfry bezrobotnych.

— Plan popierania budowy drobnych mieszkań w roku 1933. Komitet ekonomiczny Rady ministrów rozpatrywał na ostatnim posiedzeniu sprawę budownictwa mieszkalnego. Ustalony na r. 1933 plan popierania drobnych mieszkań przewiduje, że rząd rozsprzeda ok. 10.000 parcel budowlanych na obszarze całego państwa na ulgowych warunkach tym nabywcom, którzy zobowiążą się do wzniesienia w pewnym określonym czasie domów mieszkalnych bez żądania większej pomocy pieniężnej od skarbu państwa. Ponadto ma być uruchomiona na większą skalę akcja kredytowa w formie wydawania na kredyt budulca drewnianego z lasów państwowych.

— Ruch budowlany w pierwszym kwartale br. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w pierwszym kwartale br. ukończono ogółem w miastach polskich, liczących wyżej 20.000 mieszkańców, 447 nowych budynków, oraz 79 nadbudówek. W tym samym okresie czasu rozpoczęto budowę 306 budynków i 43 nadbudówek. Wycofano z użytkowania 18 budynków. Z pośród ukończonych budynków 382 stanowią budynki mieszkalne, 32 przemysłowe i handlowe, 3 użyteczności publicznej oraz 30 innych budynków. Ogólna liczba mieszkań w nowo ukończonych domach wynosi 1.133, w tem mieszkań jedno-izbowych 126, 2-izbowych 357, 3-izbowych 356, 4—5-izbowych 256, oraz 6-izbowych i większych 38. Ogólna liczba izb w nowych domach wynosi 3.282. W nadbudówkach, ukończonych w pierwszym kwartale br., jest 185 mieszkań o 429 izbach.

— Międzynarodowy zlot skautów wodnych na Pomorzu. W dniu 7 sierpnia rb. odbędzie się nad jeziorem Garczyskim na Pomorzu uroczyste otwarcie międzynarodowego zlotu skautów wodnych w obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej, który objął protektorat nad zlotem.

W zlocie spodziewany jest udział około 2.000 skautów wodnych, w tem przeszło 300 gości z zagranicy. Zlot międzynarodowy poprzedzi zlot polskich drużyn wodnych, który trwać będzie od 1 do 7 sierpnia.

Na program zlotu międzynarodowego skautów wodnych złożą się, oprócz zawodów, popisy i pokazy, wycieczka do Poznania, popisy na morzu w Gdyni, po zlocie zaś wycieczka gości zagranicznych do ważniejszych miast Polski. Komenda zlotu wydała specjalne broszury o Polsce, które rozdane zostaną uczestnikom zagranicznym. Na te-

renie zlotu uruchomiona będzie świetlica z wyrobami ludowymi i wykresami z zakresu rozwoju życia gospodarczego w Polsce.

W ostatnich dniach ukończono na terenie zlotu budowę specjalnej stacji kolejowej z niezbędnymi bocznkami i rampami, obecnie przeprowadza się instalację elektryczną i telefoniczną.

Województwo śląskie.

* Opłaty za pocztowe przesyłki lotnicze. Z dniem 1. sierpnia br. wchodzi w życie rozporządzenie ministra poczt i telegrafów z dnia 16. czerwca (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 561), o opłatach za pocztowe przesyłki lotnicze. Nowa taryfa jest znacznie niższa od dotychczasowej i wynosi (cyfry w nawiasie oznaczają taryfę dotychczasową) w obrocie wewnętrznym i z W. M. Gdańskiem: za kartę pocztową zł. 0.35 (0.40), za list do 20 g. zł. 0.50 (0.60), za list 20—250 g. zł. 1.00 (1.20), za list od 250—500 g. zł. 1.20 (1.60). Opłaty za przesyłki listowe lotnicze uiszczą się znaczkami lotniczymi lub zwykłymi znaczkami pocztowymi. Pocztę lotniczą nadawać można we wszystkich urzędach pocztowych na całym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, t. zn. nadawać ją można nawet w miejscowościach i do miejscowości, które nie posiadają komunikacji powietrznej. W tych wypadkach poczta przewożona jest częściowo samolotem, częściowo koleją. W miastach, które posiadają komunikację powietrzną, rozmieszczone są specjalne skrzynki dla poczty lotniczej. Ponadto pocztę lotniczą w miastach posiadających komunikację lotniczą, nadawać można całą noc w urzędach pocztowo-telegraficznych.

* Zwiedzajmy wystawę szkolną w Krakowie. W czasie od 28. 7. do 20. 9. 1932 r. urządziła Liga Propagandy Wytwórczości Krajowej w Krakowie w miejskim budynku wystawowym przy ul. Rajskiej, przy poparciu tamt. kuratorium wystawę pt. „Szkoła”, na której reprezentowane będą działy produkcji krajowej, obejmujące mieszkanie, ubranie, zabawki i wychowanie ucznia. Poza to wystawione będą artykuły szkolne, sportowe i turystyczne. Ze względu na spodziewany liczny udział zwiedzających, wystawa ta będzie znakomitą propagandą dla wystawców, umożliwiając również sprzedaż. Bliższych informacji udziela Liga P. W. K. Kraków, Szpitalna 15 II. p.

Z Katowickiego

Z pobytu dziennikarza bułgarskiego w Katowicach.

Katowice. W dniu wczorajszym bałwił w Katowicach wiceprezes Syndykatu Dziennikarzy Bułgarskich red. Jordan

Przy zatruciu, wywołanem zepsutemi potrawami, jak również alkoholem, nikotyną, morfiną, kokainą i opium zastosowanie naturalnej wody Franciszka - Józefa jest cennym środkiem pomocniczym. Żądać w aptekach i drogerjach.

Tajemnica
czystej
zdrowej
cery...?
niezrównane

MYDŁO
HERBA

Mieczkaross z Sojji, który zwiedził gmach Województwa, Muzeum Śląskie oraz szereg obiektów przemysłowych na Górnym Śląsku. Z Katowic p. Mieczkaross wyjeżdża do Krakowa, a następnie do Lwowa.

Zjazd elektrowni polskich.

Katowice. W Warszawie czynione są przygotowania do zjazdu wszystkich elektrowni polskich, który odbędzie się w dniach od 23. do 27. września br. w Katowicach. Na zjeździe omówione będą aktualne zagadnienia z zakresu zarówno technicznego jak i gospodarczego. Szczególnie zwrócona będzie uwaga na kwestię uporządkowania naszego ustawaodawstwa w zakresie elektrycznym. W roli gospodarzy występuje 5 największych elektrowni polskich.

Zjazd cechów rzeźniczych.

Katowice. W niedzielę 7 sierpnia br. odbędzie się na sali w restauracji „Wypoczynek” XI. zjazd delegatów związku cechów rzeźniczych i wędliniarskich województwa śląskiego.

Śmierć Jana Kustosa.

Katowice. Wczoraj o godz. 1 w południe zmarł w szpitalu miejskim w Katowicach przywódca separatystów śląskich Jan Kustos. (t)

Gdzie jest pani dyrektorowa?

Katowice. Przed kilku dniami donosiliśmy, iż żona jednego z dyrektorów przemysłowych, pani H., zajętych u ks. pszczyńskiego, uciekła zagranicę z Włochem bar. Roger Domandinim. Bar. Roger Domandini przyjechał do Katowic w sprawie dostawy węgla do Włoch. Zapoznanie się p. H. z baronem, zakończyło się w ten sposób, że żona dyrektora zabrała mężowi 16.000 zł, samochód Austro-Daimler i wyjechała z nim do Włoch. Zakochana para zamieszkała prawdopodobnie na Capri. Dyrektor H. urządził pościg przy pomocy detektywów za niewierną żoną, która w dodatku zabrała mu piękny samochód i 16.000 złotych.

Na gorącym uczynku.

Katowice. Do mieszkania rest. Józefa Girzegorzycy w Ligocie (pow. Bielsko) zakradli się onegdaj po północy dwaj złodzieje. Gospodarz posłyszawszy podejrzane szmery, wszedł do pokoju skąd go one dochodziły, zaświecił nagle światło i zastał opryszków in flagranti. Na miejsce przybył za chwilę zawiadzany policjant. Złodzieje rzucili się do ucieczki. Jeden z nich widząc, że policjant chce do nich strzelać, uderzył go jakimś tępym narzędziem w głowę, poczem, widząc, iż policjant zachwiał się ogłuszony chwilowo ciężkim ciosem, chciał mu wydrzeć z rąk karabin. Opryszek, widząc wreszcie, iż nie zdo-

ła tego uczynić, skoczył do drzwi, porwał leżącą na ziemi czapkę palicjanta i uciekł. Policja zarządziła pościg.

Ku przestrodze radioabonentów.

Katowice. Syndyk Libera Wilhelm doniósł, że dnia 24. bm. przybył do jego mieszkania niejaki Klatke z Bytomia w towarzystwie drugiego osobnika z firmy Dyla w Bytomiu i rzekomo z polecenia tej firmy zabrał mu bezprawnie z pokoju w obecności służącej Olszokowej Emmy głośnik radiowy marki „Isophon“.

Samochód w oknie wystawowym.

Załęże. Dnia 28. bm. przed południem jadący ul. Wojciechowskiego samochód półciężarowy wskutek spadnięcia tylnego koła u samochodu wjechał do składu pralni chemicznej, skutkiem czego wybił szybę okna wystawowego i wyrządził szkodę na około 800 zł. Wypadku w ludziach nie było. (k)

Siemianowice — miastem

Siemianowice. W ub. miesiącu na podstawie uchwały rady ministrów gmina Siemianowice w pow. katowickim, licząca 38.000 mieszkańców, podniesiona zostaje do rzędu miast śląskich, ponieważ w miastach na Śląsku obowiązuje inna ordynacja gminna, aniżeli w gminach wiejskich, a dlatego też prawo podobnie stara rada gminy a w Siemianowicach będzie rozwiązana, a nowa rada wybierze członków rady miasta, której dotąd Siemianowice nie posiadały jako gmina wiejska. Siemianowice były dotąd największą gminą wiejską na Śląsku. (k)

Wybory do rady zakładowej.

Siemianowice. W ub. poniedziałek odbyły się wybory do rady zakładowej kopalni „Ficinus“. Zgłoszono 7 list robotniczych i dwie listy urzędników. Uprawnionych do głosowania było 1220 robotników, głosowało 1031, nieważnych głosów 32. Otrzymali: Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe 78 — 1 mandat. Bergarbeiter-Verband 497 — 6 mandatów, Związek Musioła 228 — 2 mandaty i 1 uzupełniający, komuniści 75 — 1 mandat uzupełniający. Nadto kilka mniejszych związków odrębnie list otrzymało po kilkadziesiąt głosów. Urzędników głosowało 126. Oddano głosów na listę Z. Z. P. U. 92 — 5 mandatów, a na listę P. Z. P. 34 głosy — 1 mandat.

Żerują nawet na nędzy ludzkiej.

Bytków. Znaleźli się u nas osobnicy, którzy za bezcen skupywali węgiel od bezrobotnych i sprzedawali go z dużym zarobkiem w okolicznych miejscowościach. Policja wpadła na ten podejrzany proceder i przytrzymała kilka furmanek z węglem. Ponieważ węgiel pochodził z dzikich szybów, zajęto go i oddano kuchniom bezrobotnych. (k)

Z Król. Huty

Popisy psów policyjnych.

Król. Huta. W niedzielę, dnia 7. sierpnia o godzinie 16 odbędzie się na stadionie w Królewskiej Hucie popisy psów policyjnych — pierwszego polskiego związku hodowców psów policyjnych i ochrony zwierząt w Król. Hucie. Program popisów jest bardzo obszerny. Szczegółowy program popisów podamy w najbliższych dniach.

Złodzieje w składzie.

Król. Huta. Nieznani dotychczas sprawcy włamali się do jednego ze składów przy ul. Wandy, skąd zabrali większą ilość czekolady i sera.

Skradli płachtę.

Król. Huta. Do chlewika Marji Frajowej włamał się złodziej, który skradł nieprzemakalną płachtę do nakrycia straganu.

Bili i kradli.

Król. Huta. W domu przy ul. Mickiewicza 14 powstała bójka między Mańkami i ich znajomymi oraz Majerem Saperem oraz jego synami Józefem i Hermanem. W czasie bójki jeden z bijących się skradł Majerowi z kieszeni 280 złotych.

Aresztowanie tajemniczej kobiety

Sukces policji świętochłowickiej.

Świętochłowice. Niejednokrotnie pisaliśmy już o tajemniczej kobiecie, która niemal codziennie okradała posłane przez rodziców do składu dzieci. Nieuchwytna ta złodziejka urządziła się bardzo sprytnie, albowiem kiedy popełniła jakąś kradzież n. p. w Król. Hucie, to na drugi dzień, aby zmylić czujność policji pojawiała się w Katowicach lub Świętochłowicach i na odwrót, to też policja miała bardzo trudne zadanie w wyśledzeniu złodziejki. Ostatnią swą wizytę przed jej ujęciem złożyła w Nowym Bytomiu, gdzie 8-letniej dziewczynce skradła około 20 zł. Na wiadomość o pojawieniu się złodziejki w Nowym Bytomiu policja świętochłowicka wysłała na miejsce kilku wywiadowców i funkcjonariuszów policji, którym udało się przytrzymać ową kobietę. — Okazała się nią niejaka Anna Witkówna z Świętochłowic ul. Długa. Zamierzała ona jeszcze raz spróbować szczęścia, jednak noga jej się powinęła i dostała się w ręce policji. Witkówna za swoje kradzieże w najbliższych dniach odpowiadać będzie przed sądem okręgowym w Król. Hucie.

Szajka młodocianych złodziei okradała systematycznie modlące się kobiety.

Król. Huta. Wydział śledczy w Król. Hucie przytrzymał w tych dniach trzech młodocianych złodziei od 10 do 13 lat, którzy w ostatn. dniach stali się prostrym pestrachem modlących się kobiet w kościele. Wymienieni na terenie Król. Huty i powiatu świętochłowickiego okradali modlące się w kościele kobiety i momentalnie znikali. Poszukiwania za sprawcami były początkowo bezskuteczne, tem więcej, że nikt nie przypuszczał, by kradzieży dopuszczali się

10-cio względnie 13-letni chłopcy. Po dłuższej obserwacji udało się wreszcie przytrzymać Henryka Urbanka, Jana Czpiotka i Jerzego Klemensa. Wszyscy pochodzą z Wielkich Hajduk. Ogółem udowodniono im 18 kradzieży. Wydział śledczy w Królewskiej Hucie prosi by osoby, które zostały w kościele okradzione z pieniędzy względnie z torebek itd., zgłosiły się na policji w magistracie pokój 29 względnie 6.

Z Świętochłowickiego

Po sąsiedzku zrzuciła ją ze schodów.

Wielkie Hajduki. W domu przy ul. 16 Lipca na tle osobistych zatargów przyszło do bójki między lokatorami niejaka Filuszową oraz Stelmaszkową. W czasie bójki Stelmaszkowa zrzuciła ze schodów swą rywalkę, która doznała złamania lewej ręki oraz wybicia dwóch zębów. Filuszową odstawiono karetką pogotowia do szpitala w Świętochłowicach. (s)

Śmierć na kopalni „Śląsk“.

Onegdaj o godz. 20,15 zdarzył się na kopalni „Śląsk“ tragiczny wypadek przy przewoźnie węgla. Wypadkowi uległ górnik Walenty Mencil. Pokaleczony zmarł o godz. 22,10.

Z Pszczyńskiego

Budowa nowej szosy.

Mikołów. Wydział powiatowy przystąpi w najbliższych dniach do budowy szosy asfaltowej z Mikołowa do Gliwic, (do granicy). Niewątpliwie przy budowie znajdą zatrudnienie liczni bezrobotni. (p)

Przytrzymanie włamywacza.

Woszczyce. W toku dochodzeń. — prowadzonych w sprawie napadu rabunkowego, dokonanego w dniu 18. bm. na probostwo w Woszczycach przytrzymano jako sprawcę tego napadu Musioła Józefa, lat 26 liczącego, pochodzącego z Niedobezyc pow. Rybnik. Sprawca po ukończeniu dochodzeń przez kazany zostanie władzom sądowym w Katowicach. (p)

Z Rybnickiego

Diżur lekarski.

Rybnik. W niedzielę, 31 lipca br. pełni diżur lekarski p. dr. Miedniak.

Kłeska pożarów niszczy mienie ludzkie.

Rybnik. Wskutek wadliwej budowy komin, wybuchł pożar w dniu 26. bm. około godz. 18 w zabudowaniach Franciszka Copalika w Polomji i zniszczył dach domu mieszkalnego, część urządzenia domowego, garderobę i pościel oraz około 6 centn. słomy. Szkodę wynosi około 10.000 zł.

— Dnia 27. bm. przed południem wybuchł pożar w domu mieszkalnym Temana Szymona z Jastrzębia Górnego i zniszczył słomiany dach domu mieszkalnego, czem wyrządził szkodę na około 4.000 zł.

Samowolne obniżenie zarobków w hucie „Silesia“.

Paruszowice. Donoszą nam, że dziś (piątek) do późnego wieczora rozpatrywać będzie wydział fachowy wno-

sek zarządu huty „Silesia“ o obniżce zarobków w wysokości 30 procent. Dyrekcja huty niezbyt dawno wystąpiła z komisji fachowej w tym tylko celu, by uchylić się od obowiązujących taryf zarobkowych. Obecnie dyrekcja jest zdania, że na własną rękę będzie mogła ustanawiać zarobki robotnicze, oczywiście niższe jak dotychczasowe taryfowe. O wyniku konferencji nie omieszkamy donieść po otrzymaniu szczegółowych informacji. (r)

Sprawcy napadu na policjanta w ręku sprawiedliwości.

Wiadomość o postrzeleniu w płuca posterunkowego policji z Rybnika — Pasuszowca Antoniego Zurzka postawiła na nogi policję, która wszczęła energiczne poszukiwania. Rezultatem ich było schwytanie dwóch podejrzanych osobników: niejakiemu Józefowi Małeski, lat 25, bezrobotnego, bez stałego miejsca zamieszkania, rodem z Andrychowa, woj. Krakowskie oraz 28-letniego Stanisława Lewandowskiego z Zawiercia, przy których znaleziono broń. Osobnicy ci nie chcieli się do niczego przyznać. Wówczas przeprowadzono ich do szpitala, gdzie wprowadzono do sali, gdzie leży ciężko chory Zurzek, ofiara bandytów. Zurzek rozpoznał w nich napastników, których krytycznej nocy legitymował. Bandytów osadzono w areszcie. Sprawca usiłowania mordu stanie prawdopodobnie przed sądem doraźnym.

Śmiertelny wypadek motocyklowy.

Wielopole. Na szosie prowadzącej z Wielopola do Rybnika w dniu 26. bm. padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku motocyklowego właściciel zakładu mechanicznego w Knurowie, śp. Jan Pyszny. Nieszczęśliwy po załatwieniu różnych spraw w Rybniku wracał na motocyklu do domu. Z przyczyn nie wyjaśnionych motocykl najechał na drzewo przydrożne i rozbił się zupełnie. Pyszny zaś poniósł śmierć na miejscu. Pogrzeb ofiary nieszczęścia odbędzie się w niedzielę w Knurowie. (r)

Poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół.

Olza. Olza, piękna i czysta wioska, położona nad rzeką Olzą, tworzącą granicę pomiędzy Polską a Czechosłowacją i Odrą, dzielącą nas od Niemiec, buduje się nowy kościół. W niedzielę, dnia 31 lipca odbędzie się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego. Liczyć się należy, o ile pogoda dopisze, z przyjazdem wielu gości z całego powiatu rybnickiego. Na czele komitetu budowy

kościół stał naczelnik gminy p. Hadas, który zabiega gdzie i jak może, by kościół jak najprędzej wykończono. Dzięki ofiarności ludności gminy, roboty rażno postępują naprzód. (r)

Z Tarnogóskiego

Najechanie rowerem.

Nakto. Dnia 27. bm. w południe jadący szosą w Nakle rowerem Strzoda Marcin z Świerklańca, wskutek szybkiej jazdy najechał 6-letniego Swiatę Bertholda, również z Nakła, który doznał poważnego okaleczenia głowy i nogi. Winę wypadku ponosi rowerzysta, — wskutek szybkiej jazdy oraz rodzice najechanego dziecka z powodu niedbalnego nadzoru nad dzieckiem. (t)

Z Bielskiego

Pożar.

Bielsko. 27. bm. około północy z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w drewnianej stodole Zipsera Leona w Czechowicach i zniszczył ją doszczętnie, czem wyrządził szkodę na około 3000 zł. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa straż pożarna przy pomocy mieszkańców. (c)

Z całej Polski.

18 zagród gospodarskich pastwą pożaru.

We wsi Czekacewice w gminie Tarłów wybuchł pożar w zabudowaniach jednego z mieszkańców wsi, Gawa. Ogień z wielką szybkością przetrzącił się na sąsiednie zabudowania, niszcząc ogółem 18 zagród gospodarskich i wiele inwentarza. Straty wynoszą około 50.000 złotych.

Krowa sprawczynią śmierci dzwierzynki.

Opatów. We wsi Łapów, powiatu opatowskiego, 12-letnia Helena Kwiatek, pasąc krowę, określiła sobie koło ręki sznur, na którym uwiązana była krowa. Wskutek upału krowa zbiegła się i pociągnęła za sobą dziewczynę po skalistej przestrzeni kilkudziesięciu metrów. Dziecko poniosło śmierć na miejscu.

Pożar starożytnego kościoła.

Pińczów. We wsi Rogów, powiat pińczowski, w czasie burzy piorun uderzył w stary drewniany kościół modrzewiowy, który spłonął doszczętnie. Straty obliczają na 50.000 zł.

Ucięta kosa głowa.

Wilno. Na łąkach wsi Łukasz (woj. wil. gm. jażwińska) powstał między pracującymi przy kosbie włościanami zatarg o łąki. Niebawem wywiązała się krwawa bójka, podczas której ścięta kosa głowa Michała Łukaszewicza potoczyła się na zieleń łąki. Inni mają ręce pokaleczone kosami. Jest dużo lżejszych ran i guzów. Policja zlikwidowała zajście.

Straszny wypadek.

Lwów. W godzinach przed wieczorem zbieg ulic Słonecznej i Misjonarskiej był widownią krew w żyłach ścinającej sceny. Ulicą Słoneczną przejeżdżał t. z. pociąg miejskiej kolei elektrycznej, który składał się z wozu motorowego i czterech przyczep. 11-letni uczeń Józef Goldberg usiłował wskoczyć na platformę trzeciego wozu. Uczynił to jednak tak nieszczęśliwie, że wpadł pod koła czwartego wozu. W jednej chwili z ciała chłopca zrobiła się krwawa masa. Głowa została odrzucona na 30 metrów, a na przeciwną stronę spadły na tą samą odległość nogi. Wypadek wywołał wstrząsające wrażenie.

Spłoszone konie stratosowały 9 żołnierzy.

Lwów. Ubiegłej nocy w czasie przemarszu ul. Łazarza oddziału 19 p. na ćwiczenia nocne, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Równocześnie mia nowicie z przemarszem piechoty tą samą ulicą zjeżdżał w dół wóz taborowy zaprzężony w parę koni, które w pewnej chwili spłoszone, wpadły na maszerującą kolumnę. Skutek tego ataku końskiego okazał się dotkliwy, 9 szeregowców zostało stratosowanych, z tego 4 odniosło ciężkie rany, tak że musiano ich przewieźć do szpitala garnizonowego, 1 odniosło lżejsze rany i pozostali w izbie chorych.

SPORT.

Uroczyste otwarcie igrzysk.

Uroczyste otwarcie igrzysk X Olimpiady w Los Angeles przez wiceprezydenta Curtisa nastąpi w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 2 popołudniu. Stadion jest już wyprzedany, choć bilety na tę uroczystość są najdroższe (po 3 dolary). Tegoz dnia o godz. 6 popoł. odbędzie się podnoszenie ciężarów.

W dniu uroczystego otwarcia Igrzysk nastąpi uroczysta defilada reprezentacji olimpijskich ze sztandarami w porządku alfabetycznym. — Przysięgę olimpijską w imieniu zawodników złoży por. marynarki Georges Calnau, znany szermierz amerykański, który brał udział w 4 olimpiadach.

W niedzielę odbędą się następujące konkurencje: lekkoatletyka godz. 2 popoł. przedbiegi 400 mtr., płotki, skok wzwyż, rzut kulą, 100 mtr. i 800 mtr., rzut oszczepem pań oraz bieg na 10.000 mtr. Polacy startują więc: w skoku wzwyż (Pławczyk), w rzucie kulą (Heljasz), w biegu 10.000 (Kusociński) i w rzucie oszczepem (Walasiewiczówna).

Kusociński będzie również biegał na 1.500 mtr.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, — Kusociński będzie biegał na 1500 mtr. Oficjalne zgłoszenie nastąpiło w ub. czwartek.

Mistrzostwa Ligi.

W niedzielę, dnia 31 bm. odbędą się następujące mecze o mistrzostwo Ligi:

Kraków: Garbarnia — 22 p. p. Siedlce
Warszawa: Legia — Warszawianka

Sensacyjny mecz piłkarski I. F. C. — Śląsk.

Jak wiadomo, w ub. miesiącu w czasie meczu piłkarskiego o mistrzostwo Śląska pomiędzy KS. Śląsk Świętochłowice a IFC. Katowice, doszło do karygodnych zajęć, wywołanych ze strony gospodarzy i publiczności. Obecnie sprawę rozpatrzył WG. i D. Śl. O. Z. P. N. i spotkanie powyższe unieważnił, rozpisując nowe spotkanie na dzień 31 bm., które rozegrane zostanie na boisku Pogoni w Katowicach. Mimo ponownego rozegrania powyższego meczu, spotkanie to nie ma żadnego wpływu na zdobyte już przez IFC. Katowice mistrzostwo.

Ponadto w dniu tym rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo klasy A:

Nowa Wieś: KS. Czarni — Pogoń N. Bytom
Katowice: KS. 20 Bogucice — KS. Dąb

K. S. Żidenice Brno w Król. Hucie.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy — ruchliwe kierownictwo Amatorskiego KS. z Król. Huty zaprosiło na nadchodzącą niedzielę, do Król.

Huty jedną z najlepszych czołowych drużyn piłkarskich Czechosłowacji. Piłkarze czescy cieszą się w Polsce jaknajlepszą opinią, gdyż reprezentują obok austriackiej szkoły najlepszą klasę futbolu europejskiego. Do spotkania powyższego KS. Amatorski wystąpi zasilony dwoma graczami KS. Śląska z Świętochłowic.

Zawody międzygrupowe.

W niedzielę, dnia 7 sierpnia zmierzą się w zawodach o wejście do klasy A następujące drużyny:

Nowa Wieś: KS. Wawel — Jedność Michalkowice.

Spotkanie towarzyskie.

Ruch — Naprzód Lipiny.

Wolna od rozgrywek ligowych drużyna Ruchu rozegra w nadchodzącą niedzielę na własnym boisku spotkanie piłkarskie z b. mistrzem Śląska Naprzodem Lipiny. Ze względu na dobrą formę graczy Ruchu należy się spodziewać, że walka będzie b. interesująca.

12-lecie klubu K. S. „20” Rybnik.

Z okazji 12-lecia istnienia KS. „Rybnik 20” odbędą się w niedzielę, dnia 31 lipca 1932 r. o godz. 13 zawody pucharowe. W zawodach tych biorą udział: KS. „Sokół” Wodzisław, KS. Kop. Rymer, KS. „Pierwszy” Szyby Blüchera, KS. „Rybnik 20”. O godz. 9.30 odbędą się zawody o dyplomy pomiędzy drużynami juniorów, zaś o godz. 11 zawody drużyn rezerwowych. Rozdanie dyplomów i wręczenie pucharu zwycięskiej drużynie nastąpi po zawodach w Hotelu Polskim.

Dział handlowy.

Ceny targowe w Katowicach z czwartku dnia 28 sierpnia 1932 r.

Nabiał. Masło wiejskiej 1 funt 1,50—1,70 zł. Masło mleczarniane 1 funt 1,80—1,90 zł. Jaja 12—14 sztuk za 1,00 zł. Twaróg 1 funt 0,50—0,60 zł. Mleko 1 litr 0,33—0,35 zł.

Mięso: Wieprzowina 1 funt 0,80—1,10 zł, wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1,00—1,10. Wołowina 0,60—0,80. Cielęcina 0,60—0,80 zł. Osierdzie, mózg itd. 0,40—0,60. Skopowina 1,00—1,20. Okrasa świeża 1,00—1,10. Okrasa i mięso i mięso wędzone 1,10—1,40. Łój 0,70—0,80. Smalec 1,10—1,30.

Jarzyny. Kapusta biała główka 0,20—0,25; kapusta modra główka 0,40—0,50. Marchew (wiązka) 0,10—0,25. Kalarepa (wiązka) 0,20—0,30. Cebula 1 funt 0,20—0,30. Pomidory 1 funt 0,60—0,80. Kalafiorzy sztuka 0,25—0,40. Fasola biała 1 funt 0,25—0,30. Fasola zielona 1 funt 0,20—0,30. Ogórki funt 0,10—0,30. Kartofle (centnar 50 kg) 4,75—5,00. Kartofle 20 funtów za 1,00 zł. Sałata główka 0,05—0,10. Szpinak 1 funt 0,50—0,60.

Owoce. Wiśnie 1 funt 0,20—0,40. Porzeczki 1 funt 0,35—0,40. Jabłka do gotowania 0,25—0,35. Śliwki doborowe 1 funt 1,20—1,40. Grzyby rozmaite 1 funt 0,60—1,50. Cytryny sztuka 0,15—0,20.

Drób. Gołębie 0,80—1,00 zł; gołębiąta 0,80—0,90. Kury 1,80—3,00; kurczęta 1,10—1,50. Kaczki 2,00—4,50. Gęsi 4,00—7,00.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 29 lipca 1932 r.

Notowano w handlu hurtowym za 100 kg przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto stare 17,00—17,50. Pszenica 22,50—23,50. Jęczmień zimowy 16—17. Owies 19,50—20,00. Mąka żytnia 65 proc. 30—31, pszenna 65 proc. 36—38. Otreby żytnie 11,25—11,50, pszenne 9,75—10,75. pszenne grube 10,75—11,75. Rzepak 25,50—26,50. Rzepak zimowy 29—31. Łubin niebieski 12—13, żółty 16—17. Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna w Warszawie.

z dnia 29 lipca 1932 r.

Dolar amerykański 8,90¹⁰ zł. Funt szterlingów angielskich 31,36 zł. 100 franków francuskich 34,86 zł. 100 koron czeskich 26,35 zł. 100 lir włoskich 45,28 zł. 100 franków szwajcarskich 173,32 zł. 100 guldenów holenderskich 358,45 zł. 100 belg belgijskich 123,44 zł.

Sprawy towarzystw.

Kalendarzyk zebrań Zw. Zawodowego Metalowców Z. Z. Z.

Niedziela 31 lipca 1932 r.

Siemianowice. Zebranie członków Związku Zawodowego Metalowców Z. Z. Z. oraz członków Związku Zaw. Górników Z. Z. Z. odbędzie się o godz. 10 w lokalu p. Ozki, ul. Barbary.

Król. Huta. Zebranie członkowskie Związku Zawodowego Metalowców Z. Z. Z. pracowników huty Królewskiej (warsztaty górne) odbędzie się o godz. 10 w lokalu p. Laskota.

Wielkie Hajduki. Zebranie członkowskie pracowników huty „Bismarcka” odbędzie się o godzinie 14 w Domu Związkowym.

Załęże. Zebranie członkowskie pracowników huty „Bałdon” odbędzie się o godz. 9.30 w lokalu p. Kepnego, ul. Wojciechowskiego 82 (dawniej Altholz).

Kalendarzyk zebrań Zw. Zaw. Rob. Przem. Górniczego Z. Z. Z.

Niedziela, dnia 31. lipca 1932 roku.

Siemianowice Śl. Wspólne zebranie miejscowych oddziałów górników i metalowców Z. Z. Z. w lokalu p. Ozki, ul. Barbary o godz. 10.

Wielkie Piekary. Zebranie miesięczne miejscowego oddziału o godz. 14 w lokalu p. Gruski, ul. Marjańska.

Wielka Dąbrowka. Zebranie miesięczne miejscowego oddziału o godz. 16 w lokalu p. Wydry.

TEATR I SZTUKA.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Casino: „Radjostacja W. P. N.” — William Haines, ponadto komedia „10 minut strachu”

Kino Rialto: „Milionerzy się bawią”.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Colosseum: „Manon Lescaut” i „Z rozkazu księżniczki”.

Kino Roxy: „Zwycięska horda” i „Cztery twarze”.

Kronika radiowa.

Odczyt misyjny.

Staraniem dyrekcji archidiecezjalnej związków misyjnych w Warszawie, z cyklu odczytów o znaczeniu i zadaniach misji katolickich wypowiedzianych przez Polskie Radio w Warszawie na wszystkie rozgłośnie kraju, 34 z rzędu odczyt p. t. „Marja Teresa Ledóchowska, założycielka Sodalicji Klaweryjańskiej w świetle laski” wygłosi w najbliższą niedzielę, dnia 31 lipca br. o godzinie 10 m. 30 rano, bezpośrednio po transmitowanym nabożeństwie, p. Józefa Waligórzanka.

Pogadanki społeczne w „Polskim Radjo”.

Na skutek inicjatywy Instytutu spraw społecznych „Polskie Radio” w każdą niedzielę w godzinach od 12.45 do 13 urządził piętnastominutowe pogadanki na tematy społeczne. Przewidywanych jest 18 pogadań, z czego 9 już się odbyło. W myśl życzeń szeregu związków zostanie prawdopodobnie zmieniony czas nadawania tych audycji społecznych na godziny wieczorne. Nie jest tylko ustalony dotychczas dzień, w którym audycje te będą się odbywać. — W każdym razie dyrekcja Polskiego Radja obiecała zawiadomić większe centrale związków zawodowych o programie pogadań.

Popieraj przemysł rodzimy a dasz pracę bezrobotnym.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.

Za redakcją odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.

Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.

Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Kupujcie MEBLE wprost z fabryki Zjednoczone Fabryki Mebli Katowice, ulica 3-go Maja 19

Cudowne loki



nieograniczenie trwale przy wilgotnym powietrzu lub po cie, osiągną Panowie i Panie bez rurek zapomocą esencji Hela. Również najpiękniejsze krótkie włosy u Pań doznają upiększenia przez Hela, dzięki której ondulacja jest zbyteczna. Duże zaoszczędzenie czasu i pieniędzy. Działa na porost włosów. Zaraz po myciu używaj się wspaniałe fale ondulowanych loków, pełną powabą fryzury. Dużo listów z podziękowaniem i pełnych zachwytu (przedewszystkiem od artystek scenicznych). Cena za flaszkę 2.— zł., za 3 flaszkę 4.— zł., za 6 flaszek 7.— zł. Dr. Nic. Kemeny, Cieszyn, skrytka pocztowa 242/G 4.

Rolnicy, Właściciele domów!



Do krycia dachów nowych domów, will, używajcie ogniotrwałej specjalnej bezsmółkowej papy białej bitumicznej marki „Kolibrit” lub czarnej „Czerwolit” z Górnośląskiej fabryki papy dach.

Koszycki i Liber Nowy Bieruń G. Śl.

Jedynie trwałe, estetyczne pokrycie dachów.

Zadajcie we wszystkich większych składach, Zadajcie prospektów i ofert wprost z fabryki w Nowym Bieruniu lub filij w Warszawie ul. Żąbkowska 50.

Sprzedaje

Górnośląskie Biuro „TRANZAKCJA” Katowice, św. Jana 12. Telefon 2163.

posiada wielki wybór okazjnych do kupna kamienic, domów, wii, gospodarstw, domków w każdej okolicy Śląska po niskich cenach, oraz sklepy, restauracje, piekarnie i mieszkania do wynajęcia.

Dom 5 ubikacji, ładny og.ód owocowy, powa 2 morgi, zabudowania gospodarcze (pow. Katowice). Cena 9 tys. złotych, sprzedaje biuro „Tranzakcja”, Katowice, św. Jana 12.

Domek niewykończony z materiałem bud. — (blisko Katowic). Cena 7000 zł., sprzedaje biuro „Tranzakcja” Katowice, św. Jana 12.

Kamienica, nowa, 1-piętrowa, 12 ubikacji, parceł 1315 mtr. (okolica Mikołowa). Cena 17.000 zł., gotówka 10.000 złotych, sprzedaje biuro „Tranzakcja” Katowice, św. Jana 12.

Dom z nadbudówką, 7 ubikacji, ogrodu 1840 mtr. — warzywno-owocowego, przynależne zabudowania, wolne mieszkanie. Cena 15.000 zł., gotówka potrzeba 6.000 zł., reszta hipoteka wojewódzka na 4 proc. na 30 lat, sprzedaje biuro „Tranzakcja”, Katowice, św. Jana 12.

Kamienica 1-piętrowa, nowa, 8 ubikacji. — przynależne zabudowania, parceł ćwierć morgi (okolica Katowic). Cena 9000 złotych, sprzedaje biuro „Tranzakcja” Katowice, św. Jana 12.

Uwaga! Kto chce sprzedać lub kupić gospodarstwo, dom, wille, lub inne nieruchomości, niech się zgłosi do Biura „Tranzakcja”, Katowice, św. Jana 12, tel. 2163; tam przyjmują zgłoszenia telefoniczne oraz udzielają informacji bezpłatnie.

Różne

Gluchota, szum, cieknięcie z uszów, uciążliwe. Liczne podzkowania. Żadajcie bezpłatnej porady i broszury. Osobiście przyjmuje: Z. Zoellner, Katowice, ul. Mickiewicza 22.

Zioła lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pecherza, hemoroidom, upławom obstrukcyjnym, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żadajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!! Adres: Litzki — Apteka.

Popieraj przemysł krajowy!

Broń bez zezwolenia policji



Browning kal. 6 mm metalowy nikiel, system „ES-TE”, precyz. wykonany wraz z zabezpiecz. Strzel. z spec. „Sell” naboi. Wysylamy za zaliczeni-m za zł. 5.70 2 szt. 10.50, 6 szt. 30.—, 50 naboł

„Sell” do brown. 1.45, 100 sztuk 2.70. Adresować: Zakłady Mechaniczne Kuperman, Warszawa I, skrzynka 97 oddz. 34.

Drobne ogłoszenia:

Pierwsze słowo i tłusty druk 15 gr., każde następne 10 gr., jedno ogłoszenie najmniej 1,20 zł. Jedno drobne ogłoszenie może mieć najwyżej 30 słów. Na wysyłkę „złogzeń do admin.” nadesłać 35 gr. — Należytość może być płatną w znaczkach pocztowych. — Rabatu od drobnych ogłoszeń nie udziela się.

Moja Tania Wysprzedaż zapasów

z powodu przebudowy interesu,

trwa zaledwie jeszcze krótki czas!!!

Mam zaszczyt zaferować: Plecak, walizki do podróży i necessary, piłki gumowe, rowerki, hulajnogi, bogaty wybór zabawek sezonowych jak wiaderka, polewaczki i t. p. Szkła do zapraw i wszelkie inne wyroby szklane, porcelana, kryształ, fajansy, nakrycia stołowe, wyroby skórzanne, nikielowe, artykuły kosmetyczne oraz praktyczne artykuły podarunkowe. — — —

Proszę naocznie się przekonać, bez przymusu kupna

FRYDERYK FUCHS Królewska Huta

ulica Wolności 28

Ogłaszaj się w naszej gazecie!